

Sygn. akt I DI 40/21

UCHWAŁA

Dnia 27 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Renata Szczegot

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 września 2021 roku wniosku Zastępcy Prokuratora Okręgowego w S. z 6 sierpnia 2021 roku, w sprawie o sygn. akt PO I 1 Ds. (...)

o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratura Prokuratury Okręgowej w P. J.B. za to że: w okresie od dnia 12 grudnia 2019 roku do dnia 20 grudnia 2019 roku w P., pełniąc obowiązki służbowe prokuratora Prokuratury Okręgowej w P., przekroczyła uprawnienia wynikające z art. 326 § 3 pkt 2 k.p.k. dotyczące żądania przedstawiania sobie materiałów zbieranych w toku postępowań przez siebie nie nadzorowanych, w ten sposób, że samowolnie zabierała a następnie zaznajamiała się z materiałami będącymi częścią postępowań, których sama nie prowadziła i nie były one prowadzone przez osobę, którą w pracy zastępowała w ramach podziału obowiązków, a nadto nie wynikało to z zakresu poleceń służbowych, a następnie ukryła a częściowo zniszczyła materiały ze śledztwa nadzorowanego przez Prokuraturę Okręgową w P. o sygnaturze PO I Ds. (...) w postaci teczek osobowej P.U., teczki osobowej K.P. oraz wniosku z datą wpływu 16 grudnia 2019 roku podejrzanego P.K. o zezwolenie na kontakty telefoniczne, którymi to dokumentami nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, utrudniając też tym zachowaniem prowadzenie postępowania karnego PO I Ds. (...), dekompletując materiały tego postępowania i angażując czynności sekretariatu oraz prokuratora - referenta na poszukiwanie i odtwarzanie tych materiałów czym działała na szkodę interesu publicznego, jakim jest sprawny i niezakłócony obrót materiałami procesowymi oraz ich należyte zabezpieczanie

przed utratą oraz sprawne prowadzenie postępowania przygotowawczego, tj. za czyn z art. 276 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

na podstawie art. 135 § i § 6 oraz art. 145 § 1a ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze

uchwalił:

1. wniosku nie uwzględnić;
2. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 6 sierpnia 2021 roku, Zastępca Prokuratora Okręgowego w S. skierował do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej wniosek w sprawie o sygn. akt PO I 1 Ds. (...) o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. J.B. za czyn polegający na tym, że w okresie od dnia 12 grudnia 2019 roku do dnia 20 grudnia 2019 roku w P., pełniąc obowiązki służbowe prokuratora Prokuratury Okręgowej w P., przekroczyła uprawnienia wynikające z art. 326 § 3 pkt 2 k.p.k. dotyczące żądania przedstawiania sobie materiałów zbieranych w toku postępowań przez siebie nie nadzorowanych, w ten sposób, że samowolnie zabierała a następnie zaznajamiała się z materiałami będącymi częścią postępowań, których sama nie prowadziła i nie były one prowadzone przez osobę, którą w pracy zastępowała w ramach podziału obowiązków, a nadto nie wynikało to z zakresu poleceń służbowych, a następnie ukryła a częściowo zniszczyła materiały ze śledztwa nadzorowanego przez Prokuraturę Okręgową w P. o sygnaturze PO I Ds. (...) w postaci teczki osobowej P. U., teczki osobowej K. P. oraz wniosku z datą wpływu 16 grudnia 2019 roku podejrzanego P.K. o zezwolenie na kontakty telefoniczne, którymi to dokumentami nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, utrudniając też tym zachowaniem prowadzenie postępowania karnego PO I Ds. (...) dekompletując materiały tego postępowania i angażując czynności sekretariatu oraz prokuratora - referenta na poszukiwanie i odtwarzanie tych materiałów czym działała na szkodę interesu publicznego, jakim jest sprawny i niezakłócony obrót materiałami

procesowymi oraz ich należyte zabezpieczanie przed utratą oraz sprawne prowadzenie postępowania przygotowawczego, tj. o czyn z art. 276 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Do wniosku ustosunkowała się prokurator J.B., która wniosła o jego nieuwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie w przedmiocie uchylenia immunitetu prokuratorskiego „nie jest postępowaniem dyscyplinarnym, ale specyficznym (incydentalnym) rodzajem postępowania, w którym zadaniem sądu dyscyplinarnego jest tylko rozważenie tego, czy powołany we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie (...) do odpowiedzialności karnej za konkretne wskazane przestępstwo zgromadzony dotąd w sprawie materiał dowodowy, dostatecznie uzasadnia podejrzenie popełnienia (...) przestępstwa”. Zadaniem takiego postępowania w żadnym stopniu nie jest kontrolowanie innych postępowań, w szczególności określonych wyników postępowania przygotowawczego. Postępowanie immunitetowe podlega także ogólnej zasadzie ukierunkowania swych działań na przedmiot tego postępowania, którym jest wyłącznie ustalenie w stosunku do konkretnej osoby korzystającej z przywileju immunitetowego (w tym prokuratora) czy istnieje lub nie istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa (uchwały SN z dnia 11 czerwca 2021 roku, sygn. akt I DI 26/21, 9 października 2009 r. sygn. akt SNO 68/09, LEX nr 1288971).

Immunitet prokuratorski nie wyłącza odpowiedzialności czy też karalności za czyny popełnione przez prokuratorów, ale wyłącznie wprowadza zakaz pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej, bez uprzedniego uzyskania przez oskarżyciela stosownej zgody sądu dyscyplinarnego.

Zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora nie oznacza, że prokurator prowadzący postępowanie przygotowawcze wniesie ostatecznie przeciwko niemu akt oskarżenia, a sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu karnym wyda wyrok skazujący. Rolą sądu dyscyplinarnego jest

weryfikacja zgromadzonego dotąd materiału dowodowego, który w wypadku uwzględnienia wniosku musi wskazywać co najmniej na to, że według jednej z wersji wydarzeń, opartej na sprawdzalnych i prawidłowo zebranych dowodach, można wyprowadzić wniosek, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego. Sąd dyscyplinarny nie rozstrzyga w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wątpliwości wywołanych możliwością odmiennej oceny dowodów, rzutującej na wynik rekonstrukcji przebiegu zdarzeń, lecz poprzestaje na zbadaniu, czy twierdzenia prokuratora o istnieniu materiału uzasadniającego przedstawienie zarzutu znajdują potwierdzenie (uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 roku, sygn. akt SNO 38/07, Lex nr 471799).

Sąd Najwyższy, orzekając w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora, stanął przed zadaniem, jakie wyznacza treść przepisu art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (DZ. U. z 2017 roku, poz. 1767 t.j. ze zm.), a mianowicie ustalenia, czy zgromadzony przez wnioskodawcę materiał dowodowy wskazuje na dostateczne podejrzenie, że prokurator J.B., wobec której skierowano wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, swoim zachowaniem zrealizowała znamiona przestępstwa opisanego we wniosku, tj. czynu z art. 276 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zgodnie z art. 136 § 6 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze sąd dyscyplinarny orzeka na podstawie wniosku i dowodów załączonych przez wnioskodawcę. Tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przeprowadzić inne dowody.

Dokonując oceny przedstawionych w aktach sprawy dowodów, mających wskazywać na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora J.B. przestępstwa, Sąd Najwyższy uczynił to z zastosowaniem reguł przewidzianych w art. 7 k.p.k. Sąd miał również na względzie, że o ile zastosowanie w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora lub sędziego reguły z art. 5 § 2 k.p.k. jest ograniczone celami tego postępowania, to w całej rozciągłości obowiązuje zasada domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k., art. 42 ust. 3 Konstytucji) sprowadzająca się w tym postępowaniu do tego, że wnioskodawca

musi wykazać, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora przestępstwa

Oceniając przedstawiony materiał dowodowy, Sąd Najwyższy uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstawy do wydania uchwały zgodnie ze złożonym wnioskiem, albowiem nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokurator J.B. przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 276 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W sprawie nie zgromadzono bowiem żadnych dowodów bezpośrednich potwierdzających okoliczność, że w dniu 12 grudnia 2019 roku J.B. zabrała teczkę osobową podejrzanego P.U., w dniu 17 grudnia 2019 roku zabrała, leżące na półce M.K. pismo pochodzące od P.K., zaś w dniu 20 grudnia 2019 roku zabrała z półki M. K. teczkę osobową K. F., a następnie by materiały te ukryła lub zniszczyła. Również przedstawione dowody pośrednie (poszlaki) nie są w stanie stworzyć takiego nierozzerwalnego ciągu zdarzeń, by przyznać, że wskazują one na to, że inna wersja zdarzeń, niż zaproponowana przez wnioskodawcę, nie jest możliwa.

Trzeba podkreślić, że zeznania świadków A.S. i A.S. są w przeważającej mierze wiarygodne. Osoby te przyznały, że nie widziały prokurator J.B. samowolnie zabierającej a następnie zaznajamiającej się z materiałami będącymi częścią postępowań, których sama nie prowadziła. Rzeczowo i w sposób spójny opisały przebieg zdarzeń w dniach 12, 16-17 oraz 20 grudnia 2019 roku.

Za niemające znaczenia dowodowego należy za to uznać te fragmenty ich zeznań, w których wskazały na sprawstwo J.B.. Żadna z nich nie widziała prokurator J.B. pobierającej nie swoje akta czy dokumenty z półki. Formułując tezę o sprawstwie J.B., wskazani świadkowie nie oparli się na faktach, ale na swoich domysłach i przypuszczeniach, mignięciu kartki papieru, wrażeniach własnych i koleżanki z wydziału czy odgłosach otwierania szafy, dochodzących z sąsiedniego pomieszczenia. Spostrzeżenia tych świadków, że J. B. zwykle „zerała” na półkę M.K., czy sprawdzała, co na niej leży, są również jedynie wrażeniami tych świadków, skoro zachowania te nie skutkowały nigdy zgłoszeniem do przełożonego, czy też zabezpieczeniem poszczególnych akt.

Zeznania A. S. i A. S. wskazują jedynie, że w czasie, kiedy nie przebywały w sekretariacie, ktoś zabierał z półek szafy akta i dokumenty. Sąd Najwyższy nie poddaje w wątpliwość tej okoliczności, gdyż istotnie akta i dokumentacja we wskazanym we wniosku okresie ginęły. Nie sposób jednak na podstawie zeznań tych świadków uznać za uprawdopodobnione sprawstwo prokurator J.B.

W toku śledztwa A. S. przesłuchana na okoliczność przebiegu wydarzeń z 12 grudnia 2019 roku powołała się na sporządzoną przez siebie notatkę urzędową. Natomiast świadek A.S. podała w zeznaniach (k. 131-137), że nie widziała, by J. B. zabrała coś z półki M. K. Świadek A.S. poparła treść swoich zeznań relacją A.S., która także nie widziała J.B. zabierającej akta M.K., ale po wyjściu prokurator z pokoju była pewna, że ta zabrała jeden tom akt z półki. A.S. nie wiedziała, jakie to były akta, dowiedziała się tego dopiero w rozmowie z A.S.

Odnosząc się do zdarzeń z dnia 17 grudnia 2019 roku, wskazać należy, że świadek A.S. w dniu 16 grudnia 2019 roku była nieobecna w pracy i nie widziała, aby pismo pochodzące od P.K. zostało położone na półce M.K. przez A.S. W toku śledztwa nie ustalono czy oraz kiedy pismo P.K. wpłynęło do Prokuratury Okręgowej w P. Nie uzyskano w tym zakresie odpowiedniego wydruku z systemu SIP Prokuratury Okręgowej w P. dotyczącego wpływających do wydziału przesyłek. W czasie, gdy J.B. miała zabrać wzmiankowane pismo z półki prokuratora M.K., A.S. była nieobecna w pomieszczeniu sekretariatu. A. S. zeznała, iż „mignął jej” tylko kant kartki, którą J.B. miała zabrać z półki M.K., ale szczegółów nie pamiętała. Oparła się na oświadczeniu A.S., która poprzedniego dnia położyła na półce M. K. pismo podejrzanego P.K.

Nikt nie widział również, aby J.B. w dniu 20 grudnia 2019 roku zabrała z półki M.K. teczkę osobową K.F. Protokół oględzin zapisu z kamer monitoringu wskazuje, że, przemierzając drogę z sekretariatu do swojego gabinetu, J.B. przenosiła w dłoniach jedynie plik dokumentów a następnie małą kartkę. Obraz nagrany przez kamerę nie pozwala rozpoznać, czy plik dokumentów stanowił teczkę osobową K. F. Sąd Najwyższy ma przy tym na uwadze, że jest rzeczą zwykłą, że prokurator, przemieszczając się od sekretariatu do swojego gabinetu, niesie akta lub

dokumenty. Nie sposób na tej podstawie wysnuć wniosku, że nagranie w najmniejszym stopniu potwierdza tezę, że J.B. niosła akurat zaginioną teczkę.

Trzeba też podkreślić, że początkowo pracownice sekretariatu, w tym A. S., poszukiwały zaginionych dokumentów w pomieszczeniach sekretariatu, jak też pytały prokurator D.K., czy ona nie zabrała materiałów z półki prokurator M.K. – jako prokurator zastępująca M.K.

Materiał załączony do wniosku nie uprawdopodabnia okoliczności ukrycia i częściowego zniszczenia przez J.B. teczek osobowych P.U. oraz K.F. Podobnie rzecz się ma z uprawdopodobnieniem utrudnienia postępowania karnego o sygn. akt PO I Ds. (...), zdekompletowania akt sprawy i zaangażowania czynności prokuratora- referenta i sekretariatu nakierowanego na poszukiwanie i odtwarzanie tych materiałów. Trzeba podkreślić, że przeprowadzone przeszukania gabinetu zajmowanego przez J.B. w prokuraturze, jak i jej miejsca zamieszkania nie dało żadnych efektów.

Brak również dowodu aby odpadki z worków na śmieci, które poddano oględzinom 20 grudnia 2019 roku w Prokuraturze Regionalnej w [...]. (k. 23-24) stanowiły tożsame odpadki, które zostały tego samego dnia przeniesione z pokoju socjalnego, do gabinetu Prokuratora Okręgowego w P. M.P. Brak danych kto miał wówczas dostęp do worków z odpadkami, które nie były zabezpieczone przed ingerencją ze strony osób trzecich.

Uwagę zwraca też, że zaginionych dokumentów nie odnaleziono w zabezpieczonych odpadkach z niszczarek, znaleziono tam za to inne dokumenty, których braku nikt nie zauważył. W ocenie Sądu Najwyższego w toku śledztwa nie zgromadzono dowodów przemawiających za tym, że J.B., w dniu 20 grudnia 2019 roku była w kuchni i niszczyła dokumenty w niszczarkach. Na żadnym z opisanych podczas oględzin przedmiotów nie ujawniono pochodzących od J.B. śladów linii papilarnych. Nie stwierdzono, o której dokładnie godzinie prokurator M.P. i prokurator M.M. zabezpieczyli worki ze ścinkami z dwóch niszczarek. Nie zweryfikowano także okoliczności, czy dostarczone przez nich w czasie oględzin worki ze ścinkami pochodzą na pewno z niszczarek umiejscowionych na drugim piętrze budynku prokuratury. Nie wykonano właściwej dokumentacji procesowej i fotograficznej.

W ocenie Sadu Najwyższego uzyskany podczas śledztwa o sygn. akt PO I 1 Ds. (...) materiał dowodowy nie daje podstawy do wydania uchwały zgodnie ze złożonym wnioskiem, albowiem nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokurator J.B. przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 276 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. Z tych też względów, Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji.